Nr 248. Dnia 7 września. Niedziela. Dnia 26 sierpnia (7 września) 1884 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i ma[illegible] nia w numerach poran[illegible] jątkiem niedzielnych [illegible] nych. zamieszczane [illegible]
Ogłoszenia do K[illegible] przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Reginy Panny Męcz.
Poniedziałek: Narodzenie N. M. P.
Wtorek: Marji i Gorgoniusza Męcz.
Środa: Mikołaja Wyzn.

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 15 r.
Zachód „ „ 0 „ 0 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 10.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 21
Zachód „ „ 6 „ 34.
Długość dnia godzin 13 minut 20.
Ubyło „ „ 3 „ 23.

Czwartek: Prota Emiljana i Teodory.
Piątek. Walerego i Salego M. M.
Sobota: Mauryliana Bisk.
Niedziela: Podwyższenie św. Krzyża.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro rano.

KALENDARZ.

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie saskim): „Mój kolega"; — Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Numer o dwóch łóżkach" i „Pani majstrowa z Podwala". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogłoszenie.

Z powodu oczekiwanego w dniu 27-ym sierpnia (8 września) r. b. o godzinie 10-ej rano, przyjazdu do Warszawy NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, podaje się do powszechnej wiadomości niżej wyszczególnione przepisy, celem ścisłego zastosowania się do takowych:

W dzień wjazdu ICH CESARSKICH MOŚCI do Warszawy, na całej drodze przejazdu:

1) Wszelki ruch na ulicach tak w poprzek jak i wzdłuż, na ½ godziny przed przyjazdem wzbrania się.

2) Ruch wagonów kolei konnej na całej drodze, wstrzymanym będzie na godzinę przed przejazdem.

Podczas przebywania NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA w Warszawie:

1) Park Łazienkowski dla publiki zostanie zamknięty.

2) Konna jazda po mieście zostaje wzbronioną.

W dzień przeglądu przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ wojsk na polu mokotowskiem, odbyć się mającym 27-go sierpnia (8-go września) r. b. o godzinie 11½ przed południem, wszystkie powozy udające się na wspomnione pole, winny przejeżdżać przez aleję Szucha i rogatkę mokotowską.

Aleja Belwederska, począwszy od Rozdroża ku rogatkom, ulice przyległe do rogatki mokotowskiej, jak również ulica Marszałkowska od placu Nowowiejskiego do rogatki, zostaną zamknięte dla przejazdu wozów roboczych na dwie godziny, dla powozów zaś na godzinę przed zaczęciem przeglądu wojsk i komunikacja przez takowe będzie przerwaną aż do czasu zupełnego rozjechania się ekwipaży z pola mokotowskiego.

Ruch wagonów kolei konnej na przestrzeni od placów św. Aleksandra i Nowowiejskiego aż do rogatki Mokotowskiej, będzie wstrzymany na pół godziny przed rozpoczęciem przeglądu.

Publiczność piesza winna przechodzić po prawej stronie barjery, tuż przy domku służby rogatkowej, przez wał, po za linję straży policyjnej.

Osoby znajdujące się na polu Mokotowskiem w powozach, w czasie przeglądu przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA wojsk, nie mogą z takowych wysiadać.

Ruch powozów na polu Mokotowskiem, będzie wstrzymany na pół godziny przed rozpoczęciem przeglądu.

Porządek przemarszu wojsk na przegląd i z powrotem, który celem uniknięcia zatrzymywania ruchu powozów, winien być wiadomym wcześnie, będzie w swoim czasie ogłoszony w *Gazecie policyjnej.*

Celem przejazdu na pola Mokotowskie i do pałacu Łazienkowskiego, osoby mające na to prawo, lub zaproszenie, jak również osoby posiadające bilety na miejsca numerowane na pole Mokotowskie, winny zaopatrzyć się w osobne znaki dla stangretów i dorożkarzy na kapelusze i czapki, które wydawane są w kancelarji oberpolicmajstra m. Warszawy, a bez których nikt przepuszczonym nie będzie.

Oberpolicmajster m. Warszawy, jenerał-major
Tołstoj.

— W dniu wczorajszym o godzinie 7½ wieczorem pociągiem kolei petersburskiej raczył przyjechać do Warszawy J. C. W. W. Ks. Piotr Mikołajewicz.

Dla siebie i innych!

Zatwierdzenie ustawy Towarzystwa ogrodniczego w Warszawie, wszystkich, których ta sprawa obchodzi, wielką napełniło radością.

Nawet pesymiści przyznają, iż od pewnego czasu ogrodnictwo nasze poczyniło wielkie postępy, że dalej idąc w tym samym kierunku, ta gałęź gospodarctwa może krajowi zapewnić niemałe korzyści, zatrudnić pożytecznie znaczną ilość ludzi, przyczynić się do ogólnego dobrobytu.

Żeby jednak te świetne osiągnąć rezultaty, potrzebuje ogrodnictwo nasze oprzeć się na silnej a szerokiej podstawie; należy bowiem zbadać dobrze miejscowe potrzeby i warunki, zachęcić i nauczyć ludzi hodowli użytecznych roślin, wykształcić znaczny zastęp specjalistów, wskazać drogi zbytu, zaopiekować się wreszcie ogrodniczym handlem.

Tego wszystkiego można dokonać przy pomocy świeżo zatwierdzonego Towarzystwa, jeżeli ono spełni swoje zadanie należycie, może zaś spełni je tylko wtedy, gdy znajdzie poparcie w licznym zastępie członków, do pracy chętnych i po całym rozrzuconych kraju oraz gdy rozporządzać będzie dostatecznemi funduszami.

Względy przytoczone powinnyby wystarczyć do pobudzenia szerokiego koła ludzi do zapisania się na członków nowej instytucji; istnieją jednak i inne jeszcze czynniki zachęcające, które tu pośpieszam przytoczyć.

Jednem z ważniejszych zadań nowego Towarzystwa, jest założenie własnego, o ile można, obszernego ogrodu, który uważać będzie można za wielkie muzeum ogrodnicze. Znajdą w niem bowiem pomieszczenie wszelkie kolekcje odmian drzew owocowych oraz drzew i krzewów ozdobnych, zarówno jak roślin kwiatowych, bądź to gruntowych, bądź szklarniowych. Zrazy, sadzonki, nasiona a nawet i całe rośliny, z tych zbiorów, mają być sprzedawane po niskich cenach członkom Towarzystwa, którzy tym sposobem będą mogli tanim kosztem zaopatrzyć się nawet w ogrodnicze nowości.

Dodajmy, że wszyscy zwiedzający ogród Towarzystwa, będą mieli wszelką łatwość zapoznania się z najróżnorodniejszemi hodowanemi roślinami.

Widoczna ztąd korzyść dla ogółu pod względem nauki i zachęty, a to tem więcej, że przy ogrodzie założonem zapewne będzie muzeum ogrodnicze, zawierające odciski owoców, zielniki, próbki drzew rozmaitych, chorób roślinnych, szkodników i t. p.

Pomiędzy atrybucjami Towarzystwa ogrodniczego znajdujemy też prawo nauczania ogrodnictwa za pomocą odczytów, wydawania dzieł ogrodniczych lub popierania wydawnictw takowych, urządzenia bibljoteki.

Z tej różnorodnej i wielostronnej działalności skorzystają przedewszystkiem i bezpośrednio członko-

ZNAKOMITOŚĆ.

OBRAZEK Z RZECZYWISTOŚCI.

(Dokończenie).

Lżejszy o kilka funtów na wadze ciała i o parę tysięcy rubli w zawartości kieszeni, powrócił pan Sylwester do swej wioski w ..ckiem, oczekując prędkiego pojawienia się tytułowanego madjara.

Tymczasem zamiast barona Czukeltera, nadszedł od niego list z prośbą do pana Sylwestra o przysłanie swojej fotografji i szczegółów bjograficznych, dla przyozdobienia „albumu znakomitości europejskich", wychodzącego w *Budapester Illustrirte Zeitung.*

Pan Sylwester, nie unoszący się nigdy zbyteczną skromnością w ocenianiu swojej wartości, propozycję tę uznał za bardzo naturalną, zwłaszcza ze strony kawalera, starającego się o rękę jego córki.

— To tylko bieda z temi szczegółami bjograficznemi... co ja tu temu szołdrze napiszę?...

Nie stracił jednakże fantazji!...

Panna Helena wezwaną została na sekretarza, bo list naturalnie musiał być napisany po francusku.

— Siadaj „baronowo" — rzekł pan Ypsylon do swojej córki — i pisz po francusku to, co ci będę po polsku dyktował.

Panna Helena przygotowała się do pisania.

— *Monsieur le baron*—dyktował pan Sylwester—urodziłem się... urodziłem się... urodziłem się... napisałaś już „urodziłem się?..."

— Napisałam.

— Urodziłem się... urodziłem się... w roku... czy jest „w roku?..."

— Jest.

— W roku 1833-cim... 1833-cim...

— Jest, proszę papy.

— Jest?... jak ty to prędko piszesz... więc „urodziłem się w roku 1833-cim" już jest?...

— Jest.

— Hm! hm!...—zamyślił się pan Sylwester—tylko coby tu napisać dalej?... Urodziłem się... żem żonaty to wie, że mam córkę i majętność to wie... że jeździłem do Marjenbadu, to wie... Nie wiesz ty „baronowo" coby mu tu napisać jeszcze?...

— Nie wiem, proszę papy..

Chodził pan Ypsylon wielkiemi krokami po pokoju i myślał, ale nic wymyślić nie mógł.

Nareszcie stanął i tupnął nogą z gniewem.

— Co ja tam będę pisał więcej. Napisz: „resztę pan wiesz." Jakże to będzie po francusku?...

— *Et vous savez le reste...*

— Tak, pisz: „*savez le reste...*"

— Już napisałam, proszę papy.

— Teraz dawaj! podpiszę własnoręcznie...

Pan Ypsylon podpisał, włożył do koperty list z fotografją, kazał zaadresować i przez umyślnego posłał na pocztę.

W kilka tygodni nadeszła z Budapesztu cięższa posyłka...

Było w niej kilkanaście numerów *Budapester Illustrirte Zeitung* z zamieszczonym na jednej z kolumn wielkim portretem pana Ypsylona z całą jego okazałą tuszą, piękną brodą i bujnemi wąsami.

Do portretu dodaną była bjografja, w kilkunastu wierszach zamknięta.

Pan Ypsylon wpatrywał się w swój portret, przekazany nieśmiertelności w piśmie zagranicznem z niezmierną dumą i zadowoleniem, powtarzając od czasu do czasu:

— *Ja wohl, Herr Baron, ja wohl!...*

Nasyciwszy się widokiem i napatrzywszy daremnie na gotyckie czcionki bjografji rzekł wreszcie:

— Przetłumaczże mi, „baronowo", co ten szołdra, twój przyszły mąż, o mnie tu pisze?

— „Z prawdziwą przyjemnością—tłumaczyła panna Helena—ozdabiamy nasze album fotograficzne portretem człowieka, który własną siłą, genjuszem"...

— Genjuszem pisze, genjuszem?...

— Tak jest, papo: *durch Genie...*

— *Durch genie...* niechże go kaci porwą szołdrę,

wie Towarzystwa, skorzysta też zapewne i kraj cały.

L'union fait la force. Wspólną pracą nie przeciążając jednostek bardzo wiele dokonać można. Czas nagli, za kilkadziesiąt dni odbędzie się pierwsze zebranie, niby konstytuanta dla Towarzystwa ogrodniczego w Warszawie. Wybierze ono zarząd i działalność swoją rozpocznie!.. Lecz żeby ta działalność była dodatnią, żeby Towarzystwo godnie spełniło swoje rozliczne zadania, niech mu dadzą pomoc potrzebną, niech zapiszą się na członków ci, którzy ogrody posiadają lub z ogrodnictwem znajdują się w związku...

Zachęcamy do tego usilnie.

W końcu słów parę do ludzi możnych. Składający jednorazowo rs. 300 uważają się za „członków założycieli" a nazwiska ich przekazują się dalszym pokoleniom ogrodników, wyryte na marmurowej tablicy w sali obrad Towarzystwa zawieszonej. Jeżeli Towarzystwo ogrodnicze warszawskie będzie istnieć długo i spełniać sumiennie swoje obowiązki, co przypuszczamy, to wielu, bardzo wielu zapewne błogosławić będzie pamięć tych, którzy ofiarą pieniężną zapewnili Towarzystwu przyszłość, dopomogli, do jego rozwoju.

Największą nagrodą obywateli jest dobre u potomnych wspomnienie...

E. Jankowski.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W kołach rządowych agituje się projekt urządzenia przytułków dla inwalidów i rekonwalescentów wojskowych.

= Dzienniki kijowskie donoszą, iż zjazd przedstawicieli instytucji przytułków i kolonji dla przestępców małoletnich w Kijowie, otwarty zostanie w d. 22-im b. m.

= *Rus- kur.* dowiaduje się, iż ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło ostatecznie przeprowadzić reformę urządzeń pocztowych i telegraficznych z początkiem r. 1885-go; reforma ta polega, jak wiadomo, na połączeniu obu urządzeń w jedno.

= *Warsz. dniewn.* donosi, iż w czasie wielkich manewrów między Bugiem a Narwią mają też być zaprowadzone polowe urządzenia pocztowe dla dostawy korespondencji rządowej i zwykłej oraz dzienników do biwakującego wojska.

= W magistracie prowadzą się próby komunikacji heljograficznej na stosunkowo dość znacznych dystansach.

= Celem pobudzenia komisyj sanitarnych do większej działalności, do udziału w ich pracach powołano po dwóch lekarzy wolnopraktykujących na każdy cyrkuł policyjny.

= Władza policyjna wydała rozporządzenie nakazujące pp. optykom pewne modyfikacje w wystawianych za oknami sklepów przedmiotach, a to pod grozą pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej.

= Projekt utworzenia w Warszawie VI-go oddziału straży ogniowej, który mieścić się miał w okolicy targu Witkowskiego, jak na teraz, stanowczo zaniechanym został.

= W dniu 13-ym b. m. odbędzie się akt doroczny zamknięcia roku szkolnego w uniwersytecie warszawskim; wykłady zaś rozpoczną się w dniu 14-ym bieżącego miesiąca.

= W ciągu b. m. ma być dokonany pierwszy przegląd stancyj uczniowskich; odtąd przeglądy takie będą się odbywały stale w terminach przez władzę wskazanych.

= Sąd wojenny okręgu warszawskiego, jak donosi *Warsz. dniew.*, skazał pułkownika klastyckiego pułku dragonów von Renne, podpułkownika piechoty Łombiewa i porucznika klastyckiego pułku dragonów, za przestępstwa przewidywane odpowiedniemi paragrafami kodeksu wojennego, po pozbawieniu oznak honorowych i praw, wszystkich trzech na zesłanie do gubernji tomskiej.

= Rz. r. st. Jan Podgorodnikow, udał się do Kielc dla objęcia obowiązków vice-gubernatora, na który to urząd niedawno powołany został.

= Repertuar.

Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Poniedziałek: „Jawnuta" i „Miłość i sztuka" (1-szy i 2-gi akt); środa: „Carmen"; czwartek: balet; sobota: „Faworyta"; niedziela: „Narzeczeni" i „Divertissement paryskie".

Teatr letni (w ogrodzie Saskim):

Niedziela: „Mój kolega"; poniedziałek: „Przed ślubem"; wtorek: „Preludjum Szopena" i „Dom otwarty"; środa: „Mój kolega"; czwartek: „Gęsi i gąski"; piątek: „Kobiety z kamienia" (wznowione); sobota „Trzpiotka" i „Iskierka"; niedziela: „Kobiety z kamienia".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: „Numer o dwóch łóżkach" i „Pani majstrowa z Podwala"; poniedziałek: „Zemsta nietoperza"; wtorek: „Chcę sobie pohulać" i „Pomyłka pana Lambineta"; środa: „Bettina"; czwartek: „Dwaj złodzieje", „Rocznica ślubu" (po raz pierwszy) i „U ciotuni"; piątek: „Pierścień rodzinny"; sobota: „Bańki mydlane", „Zemsta pana Martin" i „Na przeciwko"; niedziela: „Wesoła wojna".

= Z ogródków.

Szczególnego rodzaju owacja odbyła się wczoraj w jednym z teatrzyków ogródkowych.

Publiczność bardzo doborowa witała p. Leszczyńskiego, artystę, który niezaprzeczenie zajmował wybitne stanowisko na warszawskiej scenie... w Belle-vue, gdzie pierwszy bohater teatru Wielkiego i Rozmaitości, rozpoczął szereg gościnnych występów.

Gościnne występy w Belle-vue, gościnne występy artysty, który na pierwszej polskiej scenie grywał Szekspira!

Rzecz na pozór trudna do uwierzenia, ale...

„Nie teatr artystę, ale artysta zdobi teatr", taki napis umieszczono na jednym z wieńców, ofiarowanych wczoraj p. Leszczyńskiemu.

Była w tem zapewne ze strony widzów serdeczna intencja osłodzenia talentowi bolesnej ostateczności, zmuszającej go do poniewierki w tem samem ognisku artystycznem, które patrzało na jego powodzenia, ale był też i protest przeciwko niezrozumiałemu dla nikogo i niczem nieusprawiedliwionemu uporowi, trzymającemu artystę uzdolnionego i użytecznego zdala od sceny, na której jest potrzebny.

Od roku wszyscy pytają się dlaczego p. Leszczyński nie może być przywróconym na naszą scenę, od roku nikt na to kategorycznie odpowiedzieć nie jest w stanie...

P. Leszczyński grał Tumrego w „Chacie za wsią" świetnie.

Nastrój roli, tak wybornie nadał się do temperamentu artysty, tak się zgadzał z temi rytmicznemi niespodziankami, które stanowią charakterystyczną cechę gry p. Leszczyńskiego, że postać cygana mogłaby być odrazu przeniesiona do większych ram i stanowić wyśmienitą na każdej scenie kreację.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Przedstawienia w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności rozpoczną się w drugiej połowie październik nika r. b.

W repertuarze nowego sezonu znajdują się dwie sztuki oryginalne nie grywane dotąd na żadnej scenie.

= Stowarzyszenie subjektów handlowych.

Stowarzyszenie subjektów handlowych przeniosło się już do nowego lokalu przy ulicy Długiej.

Inauguracja sezonu wieczorkiem deklamacyjno-muzycznym, po którym nastąpią tańce, odbędzie si w przyszłym tygodniu.

Od połowy października wygłaszane być mają perjodycznie odczyty popularne z literatury i nauk przyrodzonych.

= Wizyty pasterskie.

JE. ks. arcybiskup warszawski odbył w ciągu z. m. dwie wizyty pasterskie.

W dniu 10-ym sierpnia JE. przybył do kościoła parafjalnego na Woli pod Warszawą.

Przybyłego arcypasterza powitał przemową ks. kanonik Ignacy Habielski, proboszcz miejscowy, prosząc o błogosławieństwo dla siebie i całej parafji.

JE. celebrował sumę i katechizował młodzież, podczas gdy ks. biskup Ruszkiewicz udzielił Sakramentu bierzmowania 1,498-iu osobom.

Dnia 17-go sierpnia wizytował JE. kościół i szpital św. Jana Bożego.

Tutaj przyjął JE. ks. kanonik Jungowski imieniem miejscowego kapelana i rektora kościoła ks. Kaliksta Nawarskiego 80-letniego starca, ostatniego w kraju naszym bonifratra.

Po odprawieniu modłów za obłąkanych, którzy sami do Pana Zastępów modlić się nie mogą, JE. zwiedził zakład, z niektórymi chorymi rozmawiał, a wszystkich pocieszał i błogosławił.

Szczegóły te czerpiemy z *Prz. kat.*

= Abdykacja.

Zbliża się św. Michał, termin wynajmu mieszkań. Właściciele domów nauczeni smutnem doświadczeniem ubiegłego kwartału, obniżyli znacznie ceny lokalów, jak to z licznie rozwieszonych kart na bramach przekonać się można.

= Godne naśladowania.

Jeden z właścicieli domów przy ulicy Żurawiej, pragnąc raz nazawsze ustalić porządek, a tem samem zdrowe powietrze na terytorjum swojej posiadłości, poczynił wszelkie możliwe ulepszenia przy ściekach, śmietnikach i innych podobnych miejscach.

---

jak on mnie poznał *durch*... no, ale czytaj dalej baronowo...

— „Geniuszem, wytrwałością, pracą i zaszczytną prawością doszedł do wielkiego poważania i bogactwa. Imię pana Stanisława Ypsylona ma rozgłos, albowiem ogółowi znane są jego zasługi".

— Widzisz, — przerwał znów pan Sylwester, — ogółowi są znane moje zasługi...

— „Zasługi społeczne i dążności, — czytała dalej panna Helena — i dlatego też używa w swoim kraju wielkiego poważania i szacunku. Pan Ypsylon urodził się w r. 1833-cim we wsi X.... w ....ckiem...

— A co? nie mówiłem że on wie resztę? — przerwał raz jeszcze pan Ypsylon.

— „Z rodziców cieszących się wielkiem poważaniem, a obecnie jest jednym z najbardziej poważanych i kochanych obywateli w Królestwie Polskiem, i z wielkiem zadowoleniem i spokojem prawdziwym żyje w kółku swojej rodziny, ciałem i duszą oddany gospodarstwu rolnemu".

— Szołdra twój baron! niech go kaci!... jabym sam tyle niepotrafił napisać o sobie — zakonkludował pan Ypsylon.

Do przesyłki dołączony był list z formalnem oświadczeniem się barona Czukeltera o rękę panny Ypsylonówny.

Gdyby się stało po woli pana Sylwestra, baron Czukelter byłby zaraz odwrotną pocztą odebrał list lakoniczny, zamknięty w wyrazach: „Przyjeżdżaj, bierz dziewczynę *et vous savez le reste*", ale panie zatrwożone tą nagłą determinacją, wymogły na unieśmiertelnionym mężu i ojcu zwłokę do czasu zasięgnięcia bliższych informacyj o szlachetnym cudzoziemcu.

Pojechała tedy pani Ypsylonowa do Warszawy i tu, za pośrednictwem całego szeregu stosunków, w liczbie których znajdowali się także i kupcy win węgierskich, zebrała dokładne wiadomości o baronie Czukelterze...

Przedewszystkiem więc okazało się, że baron Czukelter nie jest baronem, że dóbr doczesnych żadnych nie posiada, że dziesiątki tysięcy baranów redukują się do skórki baraniej na kołnierzu jego czamarki, że z obszernych swych winnic tyle zbiera wina, ile mu na kredyt dadzą w „weinsztubie", że przodkowie jego nie z hunnami przywędrowali do Europy, lecz z ludem wybranym do Palestyny, że wreszcie środki jego utrzymania są równie rozmaite, jak trudne do określenia.

Wobec takich referencyj pan Sylwester musiał kapitulować i zgodzić się na napisanie do p. Czukeltera listu, dziękującego za bjografję, ale zarazem odbierającego mu nadzieję otrzymania ręki córki wielkiego obywatela z albumu znakomitości europejskich.

— No to cóż—mówił, niezrażony tem rozczarowaniem pan Sylwester—nie mówiłem zaraz że szołdra?... Ale co mnie zrobił „znakomitością" to zrobił... Tego mi nikt nie odbierze...

Zapewne, że nikt...

Nieszczęście jednak mieć chciało, że pan Czukelter, przyjąwszy odkosza z rezygnacją, zaraz następną pocztą odpisał, iż skoro nie ma być zięciem pana Ypsylona, to prosi o zwrot kosztów umieszczenia bjografji i portretu w piśmie peszteńskiem w kwocie okrągłej 500 złr., grożąc w razie przeciwnym ogłoszeniem niewypłacalności wielkiego obywatela we wszystkich pismach peszteńskich...

— A to szołdra! — zawołał pan Sylwester — nie mówiłem zaraz, że z oczu mu wyglądał szubienicznik?...

Pan Sylwester przez cały tydzień nie mógł poskromić wrodzonej oszczędności w wydatkach na cele literackie i nie zdecydował się na wysłanie 500 złr., obawa paszkwilu jednakże tak go trapiła, że stracił na wadze więcej, niż gdyby cały Kreutzbrunn wysuszył!...

Spostrzegł to razu pewnego w lustrze i aż schwycił się za głowę.

— Nieszczęście!...—zawołał—jeśli dalej tak chudnąć będę, stanę się niepodobnym do mojego portretu!...

To go zdecydowało ostatecznie...

Następną pocztą pieniężną list obciążony 500 guldenami odszedł pod adresem Czukeltera (już nie barona) do Budapesztu...

Juljan.

Stróż domu zobowiązał się do pilnowania nie odznaczających się zbytniem zamiłowaniem do porządku lokatorów, którzy w razie udowodnionego uchybienia porządkowi domowemu, mają opłacić karę na cel dobroczynny.

Innowacja ta dotychczas okazała się skuteczną.

= Wybryk natury.

Pomimo niezwykłej suszy, która bardzo ujemnie oddziaływa na wegetacją drzew, jeden z kasztanów na rogu ulicy Hożej i Marszałkowskiej, pokrył się po raz drugi liśćmi i obecnie bardzo obficie zakwitł.

Dziwnie to wygląda przy innych drzewach wyschniętych jak szkielety.

= Kapelusze... zdrowia.

Pod taką nazwą ukazały się w handlu kapelusze męzkie, w niczem z resztą nie odróżniające się od zwykłych okryć głowy.

Oczekiwać jeszcze należy... wykałaczek zdrowia...

= Filozoficzna refleksja.

Świadomi rzeczy zapowiadają, iż w nadchodzącym zimowym sezonie modnemi będą fraki barwy granatowej.

Ciekawa rzecz czy też jest kto na świecie, co mógłby odpowiedzieć na skromne zapytanie: dlaczego granatowej a nie innej?

Mimo to, ci którzy ten strój jaskrawy nosić będą gniewaliby się, gdyby ich nie zaliczono do rzędu istot myślących, to jest takich, które sobie ze swych czynności zdają sprawę...

= Zapis.

Upewniano nas, iż zmarły niedawno za granicą, jeden ze znanych w kraju naszym magnatów w testamencie sporządzonym przez siebie, wyznaczył jednego z tutejszych prawników, do prowadzenia wszelkich interesów prawnych rodziny, przeznaczając za to zapisem honorarjum w sumie 100,000 rs.

Wiadomość tę, jako potrzebującą potwierdzenia, podajemy z zastrzeżeniem.

= Z dysek.

Niejednokrotnie podawaliśmy przykłady dorabiania się sporych kapitalików przez służbę różnych restauracyj i bawarji, której jedynym zarobkiem są tak zwane „napiwki".

Nowym tego dowodem jest pewna „panienka"-która, usługując przez lat kilkanaście w jednym z tutejszych zakładów jadłodajnych, po śmierci właścicielki, zakład ów od sukcesora nabyła.

Kupująca zapłaciła przy podpisaniu kontraktu 3,600 rubli.

A wszystko ze skromnych dysek!

= Niewstrzemięźliwość.

Cholera trzyma się od nas na szczęście w przyzwoitem oddaleniu, lecz i bez epidemji bywają śmiertelne wypadki, pochodzące z bezmyślnej brawury, lub niewstrzemięźliwości.

Wymownym tego dowodem jest fakt, jaki się zdarzył nocy wczorajszej na przedmieściu Szmułowizna.

Dwaj robotnicy kolejowi, Antoni Czartkowski i Feliks Brzozek, uraczyli się kilkoma mendlami ogórków, po spożyciu których przyjęli poczęstunek kwaśnego mleka od pewnej kobiety.

Nic dziwnego, że po takiej uczcie obaj w nocy rozchorowali się i Czartkowski rano życie zakończył, Brzozka zaś odwieziono do szpitala.

Jak skonstatowano, szybka śmierć Czartkowskiego powstała z gwałtownego zapalenia żołądka i w danym wypadku żadnych objawów epidemji nie było.

= Nowy figiel rzezimieszka.

Przed kilkoma dniami, państwu W., w powrocie z dworca kolei do domu, zaginął koszyczek z drobiazgami, wartości dwudziestu kilku rubli.

Nazajutrz pan W. ogłasza w naszem piśmie zgubę, przeznaczając nagrodę temu, kto odniesie zgubiony koszyczek.

Jakby w odpowiedzi na ogłoszenie. onegdaj wieczorem do domu pp. W. zjawia się jakiś człowiek dość przyzwoicie ubrany, z listem, w którym jakiś „pan Jankowski" donosi, iż znalazł koszyczek i że takowy jest do odebrania pod wskazanym adresem.

Ucieszony p. W., obdarzywszy posłańca dwuzłotówką, udał się pod wskazany adres, gdzie nieznalazł adresata, przewidując zatem jakąś mistyfikację, bezzwłocznie wrócił do domu.

Tutaj dopiero dowiedział się, iż padł ofiarą sprytnego oszusta.

Wkrótce po jego wyjściu, przyszedł powtórnie do jego mieszkania ten sam człowiek, który przychodził z listem i powiedział synowi, iż ojciec przyszedłszy do sklepu owego „pana Jankowskiego" kazał mu przyjść po parę rubli „znaleźnego", gdyż nie miał przy sobie pieniędzy.

Młody W. wypłacił żądaną kwotę, a przebiegły oszust oddalił się tym razem bezpowrotnie.

Sens moralny: nie dawać nic „sumiennym znalazcom", dopóki się nie odbierze i nie obejrzy znalezionego przedmiotu.

= **Kradzieże.**

Na Kruczej pod nrem 10-ym, w mieszkaniu p. S., spełnioną została kradzież różnych przedmiotów wartości na sumę rs. 300.

Na Okopowej pod nrem 22-im, przytrzymano na uczynku kradzieży Anielę Pawlakową.

Wreszcie na Twardej pod nrem 18-ym, na Brackiej pod nrem 13-tym, na Pańskiej pod nrem 65 i na Nowym Świecie pod nrem 37, spełniono drobniejsze kradzieże, z których każda nie przenosi wartości 100 rs.

= Jeszcze kradzieże.

W dniu wczorajszym w domu pod nrem 4-km przy ulicy Wierzbowej, w mieszkaniu p. E. G. skradziono 500 rs. gotówką i 4 pożyczki premjowe.

Zawiadomiona policja wkrótce kradzież wykryła, ująwszy dwóch znanych rzezimieszków, przy których znaleziono skradzione pieniądze oprócz 125 rs.

Na Karmelickiej pod nrem 2-im, niewiadomi złodzieje odbiwszy drzwi, skradli u p. S. P. 60 rs. gotówką i różne srebrne przedmioty, wartości ogólnej 196 rs.

= Przyjemny małżonek.

Nocy wczorajszej mieszkańcy domu nr. 217 na Pradze zostali obudzeni przeraźliwemi krzykami, jakie się rozległy w sieni.

Na razie powstał popłoch, sądzono bowiem, iż wybuchł pożar, tymczasem krzyki te wydawała Zofja Martyńska, praczka, którą niemiłosiernie okładał razami jej małżonek.

Łotr na widok ludzi umknął i dotychczas nie został odszukany.

Życiu pobitej i poranionej bardzo kobiety grozi niebezpieczeństwo.

Żyła ona z czułym małżonkiem zaledwie kilka tygodni po ślubie, a od dwóch miesięcy opuszczona zarabiała na utrzymanie jako praczka.

Niegodziwy człowiek zjawił się po długiej nieobecności, jedynie w celu uzyskania pieniędzy.

Kiedy biedna kobieta tłumaczyła się, iż sama nie ma z czego żyć Martyński znęcał się nad nią i przyczynił do śmierci dziecięcia, które biedna kobieta poroniła.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, o godzinie 5-tej po południu. w drewnianym starym, parterowym badynku, przy ulicy Marszałkowskiej z niewiadomej przyczyny wynikł pożar.

Ogień stłumił 3-ci oddział straży ogniowej w przeciągu pół godziny, przy czem zdjęto część gontowego dachu i wyrąbano część sufitu.

= **Wypadki.** — Z chodnika ulicy Złotej podniesiono w stanie zupełnej nieprzytomności Michała K., który po odwiezieniu zo domu niebawem życie zakończył. — Na Chłodnej Izabella N., najechana przez wóz roboczy uległa złamamaniu lewej nogi. — Na Gęsiej Kazimierz C. upadł z ciężarem i uległ ciężkiemu uszkodzeniu kości pacierzowej.

= Pątnicy.

Z Płocka otrzymujemy naszępującą notatkę:

„W tych dniach wyruszyła ztąd liczna drużyna pielgrzymów, zdążająca na odpust do Skępego, który dnia 8-go b. m. tam się odbywa.

W tym roku liczba pątników wyjątkowo jest wielką.

Mówią oni, iż idą się modlić przed cudownym obrazem Matki Boskiej, aby wybłagać koniec dotkliwej suszy, która tak strasznie po wsiach daje się we znaki..."

= Z powiśla płockiego.

Na nizinach nadwiślańskich, które w czasie wielkiej w początku lipca powodzi całkowicie zalane były, skutkiem następnie silnych upałów i suszy, wiele bardzo roślin i krzewów, po raz wtóry teraz okryły się wiosennem kwieciem.

Jażeli ciepła potrwają dłużej, maliny drugi raz w w tym roku wydadzą owoc, może nawet obfitszy od pierwszego!

= Rabusie.

Pod Warszawą znajduje się osada słynna z karczmy, noszącej charakterystyczną nazwę „Łapigrosza."

Otóż pod owym Łapigroszem zdarzają się częste napady rozbójnicze i kradzieże.

Straż ziemska przeprowadziwszy śledztwo, wykryła, iż najbieglejszymi w złodziejskich sprawkach są dwaj mieszkańcy Łapigrosza Jan Krygier i Jan Broniec.

Obu Janów osadzono w więzieniu i pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

= Nieostrożność.

W dniu onegdajszym na szosie pod Mokotowem, pan M., jadąc bryczką i wyjmując z kieszeni rewolwer zaczepił nie uważnie cynglem o guzik paltota.

Nastąpił wystrzał i kula przeszła tuż koło ucha woźnicy, który otrzymał lekką kontuzję.

Lecz przestraszone konie hukiem rozbiegały się i bryczkę przewróciły.

Nieoględny sprawca wypadku padłszy na kamienie boleśnie się potłukł, furman zaś oprócz kontuzji zwichnął sobie rękę.

= Pożar.

Z Sielec korespondent nasz pisze pod dniem 5-tym b. m. co następuje:

„W dniu wczorajszym, około godziny 2 i pół, wybuchnął pożar w wędlarni, przy ulicy Okopowej i pochłonął trzy domy.

Straż ogniowa zdołała przybyć na miejsce pożaru w dobre półgodziny po spostrzeżeniu ognia.

Okoliczność ta, spotęgowana brakiem wody, utrudniła ratunek, skutkiem czego ograniczono się tylko na umiejscowieniu pożaru.

Straty wynoszą około 6,000 rs. nieruchomości zabezpieczone były na snmę rs. 3,560."

ZE ŚWIATA.

× **Podwójne samobójstwo** zdarzyło się znowu w Wiedniu. Młody kadet artylerji Juljusz Ott i jakaś młoda kobieta, odebrali sobie jednocześnie życie w jednym z hoteli po spędzeniu wieczoru w teatrze na Wiedeniu i spożyciu dobrej kolacji. Przy kadecie, który, jak się okazuje, najprzód zastrzelił swoją towarzyszkę a następnie tymże rewolwerem sobie życie odebrał, znaleziono około 6-iu złr., a przy kobiecie, której nazwisko i narodowość nie są wiadome, tylko... naparstek.

× **Panią Radowitz,** małżonkę ambasadora niemieckiego w Konstantynopolu, spotkał zaszczyt niezwykły, została bowiem wraz z mężem i kilkoma innemi damami niemieckiemi, zaproszoną przez sułtana do Yildizkiosku, zkąd, po świetnem przyjęciu, udała się do haremu dla złożenia odwiedzin sułtankom. Po odwiedzinach żony dostojników niemieckich zostały obdarzone orderem Chefakat.

× **Miljony Orleanów.** *Siècle* ogłosił niedawno artykuł, w którym dowodzi, iż rodzina orleańska wybrała od lat 10-iu od skarbu francuskiego o 4 miljony fr. więcej niż jej się należało tytułem renty, przyznanej przed rząd francuski jako wynagrodzenie za skonfiskowane dobra. Senator Bocher występując w obronie rodziny orleańskiej, wykazuje w długim memorjale, iż Orleanowie pobrali nie o 4 milj. fr. zawiele, lecz o takąż sumę zamało... W odpowiedzi na tę obronę *Siècle* obowiązuje się na dowód swojego twierdzenia ogłosić dokumenta odnoszące się do całej sprawy.

× **Munkacsy** przed wyjazdem z Paryża ukończył dwa obrazy: „Kradzież cukru" i „Fortepianistki", które pomimo wysokiej ceny i świeżo zaprowadzonego wysokiego cła od dzieł pędzla, znalazły nabywców w Stanach Zjednoczonych. Bohaterkami obu tych obrazów rodzajowych są małe rozkoszne dziewczątka. Sprawozdawcy pism zagranicznych z zachwytem wyrażają się o tych utworach, które Europa znać będzie tylko... z reprodukcji.

× **Wystawa dzieci w Paryżu,** którą z początku jako żart traktowano, ma się odbyć na serjo i urządzoną będzie w jednym z budynków miejskich w ogrodzie tuileryjskim. Przedsiębiorcy uzyskali na ten cel subwencję od miasta i około 1,200 matek zapisało już swoje robaczki. Przyjmowane będą na wystawę dzieci nie mające trzech lat skończonych. Myśl wystawy tem łatwiej się przyjęła, że w okolicach Paryża podczas odpustów i jarmarków urządzane bywają doraźnie takie wystawy na małą skalę, na których także przysądzane są i rozdawane nawet przez merów miejscowych nagrody w książeczkach oszczędności, medalikach i zabawkach.

× **Pobudki noszenia brody.** Pewien francuz rozesłał do wszystkich swoich znajomych okólnik z zapytaniem: „Dlaczego pan nosisz brodę?" Dziewięciu odpowiedziało: „dlatego że nie chcę się golić", dwunastu: „ponieważ nie chcę się zaziębić", pięciu: „bo pragnę ukryć zepsute zęby", pięciu: „chciałbym w ten sposób osłonić długość nosa", dwóch: „bo nie chcę wyglądać na kelnera", sześciu: „dlatego że jestem żołnierzem", dwudziestu jeden: „ponieważ byłem żołnierzem", pięćdziesięciu sześciu: „bo się to podoba mojej żonie", dwudziestu ośmiu: „bo tak lubi moja kochanka", piętnastu zaś odpisało: „czego pan chcesz odemnie, ja przecież nie noszę brody"...

× **Król i bileter.** Gdy zwiedzający w towarzystwie adjutanta wystawę turyńską król Humbert chciał wejść do sali bronzów, przystąpił doń w pełnej uszanowania postawie bileter, mówiąc: „Najjaśniejszy pan raczy najłaskawiej wybaczyć..." „Co takiego?..."— zapytał król. „Polecono mi—odrzekł bileter—każdego wchodzącego do tej sali zapraszać, aby kupił los na loterję wystawy." „Jeżeli tylko o to idzie—rzekł z uśmiechem monarcha—to i owszem." Skinął na adjutanta i rozkazał mu kupić sto losów loteryjnych.

× **Nowy użytek z herbaty.** „Moja kobieto, dostaliście wczoraj tyle herbaty dla chorego męża i już jej dziś nie macie, cóżeście z nią zrobili?" „Dałam mężowi, a on wszystką w fajce wypalił..."

× **Apetyczne.** Pewna pani oddalając służącą zapisała jej w książeczce służbowej: „Oddalona za to, iż łyżki od sałaty używała zamiast rożka do wkładania trzewików..."

Monografja nosa.

O nosie możnaby powiedzieć na wzór tego co Kochanowski powiedział o zdrowiu, iż nikt się nie dowie jak on twarz zdobi, póki nie spojrzy na kogoś takiego co w części lub całości jest pozbawiony tego ornamentu fizjognomji...

Ze względu też na ważność tej części ciała, pewien badacz natury poświęcił jej osobną monografję.

Po drze Jäger, który nos uważa za organ ducha, nim bowiem wącha się duszę, nikt tak nie ceni nosa jak aktorzy. Wiedzą oni, że od kształtu nosa zależy zwy-

kle wyraz całej fizjognomji i dlatego używają całego kunsztu, ażeby sobie ulepić nos odpowiedni do charakteru przedstawianej postaci. A potrzeba w tem niemałego artyzmu, gdyż jedna linja chybiona sparaliżować może cały efekt.

Twarz ludzka jest podobna do harmonijnego akordu, który nie może być czystym jeżeli dominantą... nos źle jest nastrojona.

Jest to może paradoksem, ale codzienne doświadczenie uczy, iż w nosie jeszcze wyraźniej odbija się indywidualny charakter niż w ustach albo też w oczach. Oczy są zwierciadłem duszy, ale zwierciadło to najczęściej odbija tylko usposobienie moralne człowieka. Nie jest dla psychologa kompasem woli tegoż człowieka w jej najrozmaitszych przejawach.

Nos najwyraźniej wykazuje stopień energji i namiętności.

Nos silnie naprzód wystający, spadający prostolinijnie i stromo, spoczywający na wązkiej osadzie jest nieomylnym znakiem czynnego i zdecydowanego charakteru, gdy przeciwnie nos gruby, mięsisty cechuje upór i ograniczoność, nawet wówczas gdyby się zewnętrzną formą zbliżał do kruczego dzioba.

Znakomite artystki tragiczne, które nas zachwycały siłą i wściekłością swego patosu, miewały zwykle nosy cechujące energję.

Zmysłowość kobieca nigdzie się widoczniej nie wyraża jak w kącikach nosowych i silnem rozwinięciu nozdrzy, jak to widzimy w obrazach mistrzów, np. w „Pochodniach Nerona" Siemiradzkiego i w „Tryumfie Germanika" Pilatego. Żaden może malarz nowszych czasów nie umiał tak zadziwiająco trafnie uwydatnić zmysłowości męzkiej twarzy krojem nosa jak ci dwaj. Nos Nerona u Siemiradzkiego jest pod tym względem prawdziwie typowy.

Popiera tę teorję także potężny rzymski nos Gethego i daleko szlachetniej zakrojony, ale niemniej pełen energji, oraz świadczący o zmysłowości nos Napoleona I-go.

Charakterystycznemi również pod tym względem były nosy Byrona i Heinego.

Praktyczne studja nad nosami robić można najłatwiej przeglądając zbiory portretów znakomitych ludzi. Uderzy tu przedewszystkiem przeglądającego, że prawie wszystkie historyczne znakomitości odznaczały się znacznemi, wystającemi, świadczącemi o energji nosami. Pompejusz, Juljusz Cezar, Pontus, Marek Antonjusz, Cycero, Konstantyn Wielki, Teodozjusz, Karol V-ty, Ferdynand I-szy, Richelieu, Ludwik XIV-ty, Colbert, pani Maintenon, Aleksander Wielki, Demostenes, Luter, Wallenstein, Tilly, Karol XII-ty, Sickingen, Gustaw Waza, Albrecht brandeburski, Fryderyk II-gi, Kant, Wolter, Montesquieu, Diderot—wszyscy byli posiadaczami nosów zdrowych, wydatnych, wielkich i wyrazistych.

Nasza mądrość ludowa, zawarta w przysłowiach, idzie dalej jeszcze niż autor monografji nosa...

Powiada ona, że nietylko aby zostać sławnym w historji, ale w ogóle aby sobie gładką drogę utorować w życiu, trzeba „mieć nos"... rozumie się nie ladajaki!

Satanello.

NEKROLOGJA.

† Dnia 9-go września r. b., to jest we wtorek, jako w rocznice śmierci ś. p. Wandy z Linowskich **Kremky**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele powązkowskim, o godzinie **9-tej i pół** zrana, na które pozostały mąż zaprasza rodzinę i życzliwych. —2840—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 6-go września.

No dzisiejszem posiedzeniu sejmu galicyjskiego poseł hr. Koziebrodzki uzasadniał swój wniosek o przymusowej asekuracji budynków szkolnych. Odesłano do komisji edukacyjnej. Poseł Merunowicz uzasadniał wniosek swój co do zakładania karnych osad rolniczych. Więzienia kosztują Galicję miljon złr. rocznie, dwa razy tyle ile wynosi budżet oświaty. Kraj traci na dzisiejszej organizacji więzień 200,000 dni roboczych. Kilkanaście tysięcy morgów ziemi zaś leży odłogiem. Powagi naukowe, jak profesor Gryziecki i dr Morelowski zgadzają się z zasadą wniosku, zapobiegającego zajmowaniu więźniów w sposób, który odbiera zarobek innym mieszkańcom kraju. Na porządku dziennym przyszłego wtorkowego posiedzenia stoi policja ogniowa i chajdery.

Berlin 6-go września.

W tutejszych kołach politycznych przywiązują wielką wagę do wysłania nadzwyczajnego poselstwa niemieckiego do Teheranu. Jest to ze strony księcia Bismarka akt przezorności, obliczony na wypadek starcia Anglji z Rosją w Azji, do czego z biegiem czasu przyjść musi. Persji, która wywiera wielki wpływ na Afganistan, przypadnie wówczas ważna rola. Dlatego książę Bismark postanowił zająć zawczasu wpływowe stanowisko w Persji. Jest to nowe genjalne pociągnięcie kanclerza na szachownicy politycznej.

Berlin 6-go września.

Na przedstawienie zarządu marynarki postanowiono znieść okręty drewniane a zaprowadzić wyłącznie żelazne, tudzież pomnożyć liczbę okrętów wojennych. W budżecie przyszłorocznym pozycje te będą uwzględnione.

Paryż 6-go września.

Bezprawne zamknięcie w Aleksandrji drukarni i pisma: *Piramidy* powiększyło stopień rozgoryczenia pomiędzy Francją i Anglją. Właściciel pisma stoi pod opieką konsula francuskiego, bez którego zezwolenia władze nie miały prawa dopuszczać się gwałtu. Sprawa weszła na drogę korespondencji dyplomatycznej.

Paryż 6 go września.

Otwarta dnia 31-go z. m. w Vincennes pierwsza narodowa uroczystość strzelecka potrwa przez dni 14. Urządziła ją liga patrjotyczna. Nagrody wynoszą od 100 do 5,000 franków. Wszystkie koleje obniżyły ceny jazdy na $^1/_2$ i $^1/_4$ dla strzelców, którzy z całej Francji tłumnie nadciągają. Pawilonów jest pięć: „Alzacja i Lotaryngia" (w środku), „Gambeta", „Chanzy", „Joanna d'Arc" i „Wercyngetorix".

Londyn 6-go września.

W Tonkinie wybuchła wojna na nowo. Chińczycy gromadzą 25,000 wojska w Pekinie, celem obrony stolicy i przedsiębiorą wielkie uzbrojenia.

Londyn 6-go września.

W pogotowiu do wymarszu do Tonkinu stoi armja chińska w liczbie 18.000 ludzi. Dowodzi nią wicekról prowincji Kwangsi. Sztandary są chińskie i anamitańskie.

Cholera.

Ostatnie telegramy.

Rzym 6-go września.

Cholera przybiera przestraszające rozmiary. Wiceburmistrz Neapolu zachorował.

Rzym 6-go września.

Nieznany dawca ofiarował 61,000 fr. na dotkniętych klęską cholery.

TELEGRAMY HANDLOWE

Berlin 6 go września, godz. 6 m. 15.

Usposobienie panujące na dzisiejszem zebraniu było mocne w ogólności. Ruch dosyć znaczny. Wartości spekulacyjne bardzo dobrze się trzymały i zyskały wogóle na kursie. Akcje kredytowe podniosły się o 6 marek i przeszły granicę 500, którą niedawno powtórnie utraciły. Udziały dyskontowo-komandytowe poszły za ich śladem. Rynek wartości kolejowych również w dobrem usposobieniu. Na rynku rent obcych pierwsze miejsce trzymały wartości rosyjskie, które się w końcu podniosły. Ruble również wyżej. Żyto w obu terminach nieco tańsze. W towarze gotowym o pół marki, w dostawowym o 1.25.

Berlin 6 go września, godz. 5 m. 0 popołudniu
(notowanie urzędowe giełdy).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natych.	207.30
Weksle na Warszawę	207.10
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	206.30
Weksle na Petersburg długoterminowe	204.30
Bilety banku rosyjskiego na dostawę .	207.—
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	60.20
Akcje kredytowe	502.—
Listy zastawne serja I-sza	62.10
Weksle na Londyn krótkoter.	20.40[5]
„ „ długorminowe . .	20.33
Żyto z dostawą na jesień	135.50
Żyto na wiosnę	136.50

Wartości rosyjskie i ruble, jak widzimy z powyższych telegramów, cieszą się obecnie na giełdzie berlińskiej uznaniem i korzystają z przyjaznych okoliczności politycznej natury, które wytwarzają korzystne dla nich usposobienie. Spodziewaliśmy się utrzymania się kursów na poziomie wczorajszym, a rezultat jest jeszcze lepszy, gdyż oprócz kursów rubli w tranzakcjach kasowych wszystkie inne kursa rubli dotyczące podniosły się o ćwierć marki. Rozumie się, niepodobna przewidywać czy od dziś do wtorku ten stan rzeczy nie zmieni się. Zresztą na giełdę warszawską wtorkową, t. j. najbliższą, oddziaływać będą jeszcze notowania urzędowe berlińskie jutrzejsze i szacowania poranne w samym dniu wtorkowym. Kursa dnia poprzedniego były: 207.30, 207, 496, 136, 137.75.

J. Wł.

Gdańsk 6-go września 1884-go roku.

Pszenica	cena najwyższa	6.89
„	„ regulacyjna bieżąca .	6.96
„	„ na dostawę wiosenną	6.53
Żyto	cena najwyższa za polskie . .	5.27
„	„ regulacyjna.	5.57
„	„ na dostawę wiosenną . .	5.33

TABELA WYGRANYCH
w drugim dniu ciągnienia 2-ej klasy 143-ej Loterji klasycznej
dnia 6-go września 1884 roku.

(Podług tabeli tymczasowéj Ch. Keltera).

Rs 10000 Nr 9378 — **Rs. 4000** Nr 14552 — **Rs. 2000** Nr 10722 — **Rs. 1500** Nr 9554 — **Rs. 1000** Nr 7294 — Po **Rs. 400** NN-ra 21514 22259 — Po **Rs. 150** NN-ra 1412 8425 10061 10179 14550 15754 16165 16967 18 66 18175 20817 — Po **Rs. 60** NN-ra 1185 2097 2142 3280 3980 4160 4263 4843 5758 6893 7431 8539 9505 11190 12154 13626 13788 140 8 16562 16843 17200 17466 18865 19577 19630 20228 23308 23464.

Następujące numera wygrały po rs. 45:

26	2701	5110	7985	10233	12448	14476	16129	18357	20531	22239
116	2814	81	8019	36	71	92	39	92	32	22394
218	24	5292	8101	58	12553	14522	92	18498	60	22414
45	61	97	74	92	55	54	16219	18512	66	50
52	2922	5332	8201	10361	12616	58	16321	42	77	63
412	65	59	8305	62	18	14600	27	49	20611	22541
36	3026	68	13	91	70	14701	40	50	24	67
53	3100	5414	43	10431	71	7	52	86	33	22661
567	3233	27	96	43	90	14870	53	18823	39	73
614	59	5669	8412	10500	12745	86	16456	61	68	92
21	3311	74	22	35	63	14903	16503	95	20754	22735
42	47	5778	73	61	96	26	82	18920	73	50
44	63	5934	81	83	12825	29	16608	41	85	22810
84	76	90	8594	90	43	83	12	71	99	49
91	79	6015	8617	10701	65	15004	16	19059	20856	22926
746	91	48	42	34	12918	65	93	67	91	70
64	3407	6114	8700	81	53	78	16715	19186	95	79
89	26	6237	51	10830	13000	15121	19	93	20936	23039
809	35	6319	88	64	90	60	43	19262	61	23131
62	56	21	8808	10958	13137	83	47	73	96	23280
900	80	42	14	11048	87	85	16955	86	21022	23331
1019	3509	6437	22	11101	13219	15257	98	19314	47	89
1176	21	94	27	22	39	79	17030	40	72	95
1278	67	6830	77	78	48	91	17103	19413	21103	23459
1338	3607	66	79	11267	13310	15343	22	23	56	
46	15	87	93	88	56	60	62	48	96	
1421	81	6918	9014	11400	66	15437	91	61	21276	
32	3741	21	9138	11528	13415	51	17202	19581	79	
1514	3830	37	9234	11600	29	55	16	19619	21363	
50	74	7011	9349	4	30	84	72	25	21414	
63	91	27	66	28	63	15505	17371	89	19	
69	3902	48	67	39	13517	8	17473	93	56	
92	3	50	9421	75	34	28	74	19706	62	
1710	35	62	40	78	36	67	91	39	21565	
22	73	65	9636	11721	97	86	95	63	21635	
33	4055	96	45	23	13605	87	17514	94	54	
42	4124	7170	48	25	28	15607	33	19828	70	
1827	36	79	52	96	74	89	35	68	21728	
83	37	7331	57	98	13714	15710	17638	19900	50	
1984	57	44	9769	11951	47	82	71	3	21808	
85	4356	70	97	12017	13894	90	17771	21	47	
92	4400	7417	9831	46	13938	98	88	32	61	
99	15	7524	9950	58	41	15870	90	90	21954	
2023	21	45	69	72	60	15938	17837	91	69	
81	36	75	80	92	87	72	17901	98	90	
2124	72	82	10026	12105	14020	88	25	20037	22031	
2232	4579	7622	49	80	14294	16002	81	20204	40	
2324	4627	36	79	12205	14323	63	18025	99	59	
2540	[illegible]	7709	10115	80	29	67	18146	20320	91	
51	4945	97	16	84	37	16100	67	51	22121	
60	78	7810	43	12389	73	9	18210	89	80	
94	81	44	67	12410	14432	19	93	99	82	
2605	93	51	10202	25	70	22	18341	20527	22201	

Dom Bankierski
RADZISZEWSKI i S-ka.
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście
HOTEL EUROPEJSKI.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych.
Wymiana walut, banknotów i monet zagranicznych.
Asekurowanie pożyczek premjowych I-ej i II-ej emisji.
Oraz różne operacje wchodzące w zakres banku, handlu, przemysłu i tranzakcyj hipotecznych.
Telefonu nr 394. (2798)

LECZNICA
przy ulicy Leszno nr 4.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski, syn,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, codziennie.
Od g. 12—1. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne, Codziennie.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 12—1. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od 1—2. Dr **Teresa Ciszkiewicz,** choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki, prócz świąt.
Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.
Opłata za poradę 25 kop. —2834—

Dr J. Piaszczyński,
ordynator kliniki ocznej, powrócił do Warszawy, Marjańska nr 11. (2817)

— Dr ***K. Benni*** przeniósł mieszkanie na Bracką nr 8 (róg alei Jerozolimskiej). Przyjmować zacznie chorych po powrocie z zagranicy dnia 1-go października od godziny 8-ej do 9-ej rano i od 1-ej do 3-ej po południu. (2795)

— Dr. ***Polak,*** Świętokrzyska 21, od 5 6 po południu. (2759)

— Dr. ***Władysław Belkie*** powrócił z zagranicy. (2763)

— Dr ***T. Hering,*** powrócił z zagranicy. Królewska, 35. (2784)

2769) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***W. Horoch*** powrócił, przyjmuje z chorobami wewnętrznemi od 3 do 5 po południu codziennie z wyjątkiem niedziel. (2725)

— Dr ***Kosmowski*** powrócił do Warszawy (Włodzimierska nr 7). (2778)

— Dr ***W. Sztembarth*** przeprowadził się na ulicę Elektoralną nr 10. (2811)

— Dr ***Władysław Brüner*** powrócił z zagranicy, przyjmuje od godziny 4 do 6 (Świętokrzyska nr 12). (1009)

— Dr med. ***Alfred Sokołowski*** powrócił do Warszawy (Chmielna 26). (1015)

— Doktor ***Dobrzański*** powrócił do Warszawy. (2806)

NOWE PAPIEROSY.

Souvenir Dubec très fort 100 szt. 1 rs.
Souvenir Dubec fort 100 szt. 1 rs.
Souvenir Dubec crême 100 szt. 1 rs.

poleca

Skład cygar hawańskich
pod firmą
M. KICZOROWSKI,
ulica Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych.
Wysyłka na prowincję uskutecznia się śpiesznie i franco. (888)

— Uniwersytecka klinika oczna, mieszcząca się w szpitalu św. Rocha, otwartą zostanie w dniu 10 września. (2833)

— Prof. dr ***Wolfring*** powrócił do Warszawy, Marszałkowska nr 29. (2832)

Okulista dr Kępiński
powrócił do Warszawy, Włodzimierska 9. (2838)

— Dr ***Malcz,*** Świętokrzyska nr 29, przyjmuje chorych od godziny 8 do 9-ej rano i od 4 do 6-ej po południu. (2836)

2835 D-ta amerykański ***M. H. Neumark.*** Wstawia zęby po rs. 2 sposobem przez obecne powagi dentystyczne za najlepszy uznanym. Tłomackie nr 9.

Józef Tarczyński,
profesor Instytutu muzycznego, powrócił do Warszawy, Nowy-Świat nr 4. (2837)

— ***Leopold Nassberg,*** artysta muzyk, powrócił do Warszawy. Twarda nr 20. (996)

WINTER
ma zaszczyt uwiadomić sz. swoich gości, iż istniejąca od lat 12-tu przy ulicy Niecałej pod n-rem 3-im jego **Izba Felczerska, przeniesioną została na tęż samą ulicę pod nr 8-y do obszernego i umyślnie urządzonego lokalu.**

— Antoni ***Rutkowski,*** prof. Instytutu muz. przyjechał z zagranicy. Marszałkowska 54. (2786)

— ***Adwokat przysięgły Lewenberg,*** po powrocie z zagranicy, przeniósł kancelarję na ulicę ***hr. Kotzebue nr 10,*** dom ***p. Temlera.*** Przyjmuje codziennie rano do godz. 11 i od 5—7½ wieczór. (985)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr 4 wstawia najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (2723)

— ***Marja Trzcińska,*** właścicielka magazynu mód i nowości przy ulicy Czystej nr 2, wyjechała za granicę. (2827)

— ***5% Pożyczka premjowa rossyjska z 1866 roku.*** Asekurację od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 1 (13) września 1884 roku za opłatą po kop. ***50*** od sztuki przyjmują

Maurycy Nelken i S-k.
Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Opłatę stemplową kop. 10 od każdego kwitu ponosi ubezpieczający.
Zamiejscowi klienci proszeni są o dołączenie marki siedmiokopiejkowej za porto i po kop. 10 od kwitu za opłatę stemplową.
Tabele losowań wysyłamy bezpłatnie. (896)

Kąpiele Diana,
wanny, łaźnia, prysznic dla dam oddzielny, Chmielna 9. (2813)

Zarząd
drogi żelaznej nadwiślańskiej
podaje do wiadomości, że z dniem 29 sierpnia (10 września) r. b. przestaną kursować następujące miejscowo-osobowe pociągi: Osobowy wychodzący z Nowogieorgiewska o godzinie 8-ej rano, a przybywający do Warszawy o godzinie 9-ej minut 18 rano i osobowy wychodzący z Warszawy o godzinie 4-ej po południu, a przybywający do Nowogieorgiewska o godzinie 5-ej minut 20 po południu. (1025)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Leonkowi!...* Czwartek od godz. 6 i pół czekałam, lecz napróżno. Czy mogę wiedzieć jaki był powód żeś nie przybył?—*Blondynka ze Wspólnej.* (2826)

Tygodnik Ilustrowany,
2183

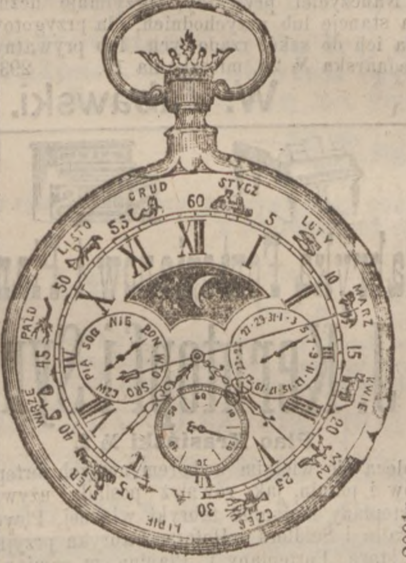
Najdawniejsze Pismo Polskie Obrazowe,
poświęcone
Życiu społecznemu, Literaturze, Nauce, Sztuce i Belletrystyce,
Nr 88
wyszedł z druku i zawiera:

Artykuły: Pasteur i Koch, oraz badania ich nad chorobami zakaźnemi, przez A. Malinowskiego.—Pobyt Kochanowskiego na dworach panów małopolskich, przez Bronisława Chlebowskiego (dokończenie). — Anna Cylejska, dramat w pięciu aktach, przez Juljusza Bema (dalszy ciąg). — Od kolebki do mogiły, opowiadanie przez J. I. Kraszewskiego (dalszy ciąg). — Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz.—Franciszek J. Studniczka, przez W. Czajewskiego. — Przegląd polityki zagranicznej. — Korespondencja „Tygodnika Ilustrowanego," z Poznania. — Kronika zagraniczna J. I. Kraszewskiego.—Jan Kochanowski, wizerunek piórem skreślony, przez Adama Bełcikowskiego (dalszy ciąg). — Silva rerum.— Kościół farny w Nieszawie, przez Z. Słupskiego.

Dodatek. Andor, romans Roberta Byr'a, przekład F. Sulimierskiego (arkusz 10-ty).

Ryciny: D-rowie Pasteur i Koch. — Do dramatu „Anna Cylejska," rysunek W. Gersona. — Franciszek J. Studniczka. — Kościół farny w Nieszawie.—Szkice humorystyczne F. Kostrzewskiego: Filozof po obiedzie.

Prenumerata wynosi:
w WARSZAWIE: kwartalnie, rs. 2; — półrocznie rs. 4,—rocznie rs. 8.
w Cesarstwie i na prowincji: Kwartalnie rs. 3, półrocznie rs. 6, rocznie rs. 12.



W bardzo wielkim wyborze
ZEGARKI GENEWSKIE
Patek, Philippe i Sp. i z wielu innych **pierwszorzędnych fabryk.**
Złote od rs. 20 do 1000.
Srebrne od rs. 15 do 150.
Niklowe od rs. 12 do 25.
Regulatory Freiburskie, **Zegary** i **Budziki paryzkie, Szkatułki samogrające,** z repertuarami polskich kompozytorów. **Dewizki i Łańcuchy** złote i srebrne. **Dewizki** z trwałej paryzkiej kompozycji.
Wszystko po cenach możliwie tanich poleca:
F. WORONIECKI,
zegarmistrz w Warszawie.
ulica Czysta naprzeciw hotelu Europejskiego.
Sprzedaż i reperacja z 2-letniem poręczeniem.
W niedziele i święta skład i pracownia zamknięte
2091r

Guttman Dobry
KRAWIEC MĘZKI
ma honor niniejszem zawiadomić Szan. Publiczność, że przy **ulicy PRZEJAZD № 9, gdzie Kąpiele pod «Rusałką,»** założył
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
zaopatrzony w najświeższe materjały zagraniczne i krajowe. — Obstalunki przyjmuje tak ze swoich, jakoteż i z przyniesionych materjałów, które podług najlepszych fasonów wykonywać zarządza.—**CENY PRZYSTĘPNE.** 2179R

PODRĘCZNIK
do nowej Ustawy Stemplowej
z przełożonemi na język polski wykazami alfabetycznemi aktów i dokumentów, sporządzanych tak urzędowo, jak prywatnie, tudzież takich, które mają związek z bankierskiemi, handlowemi i przemysłowemi operacjami, zawierający w licznych uwagach praktyczne wyjaśnienia, wydany przez Starszego Rewizora Warszawskiej Izby Kontrolnej, Radcę Stanu **Aleksandra Strasburgera,** jest do nabycia u p. Ludgiera Kamińskiego, Nowy-Świat № 14 i w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Cena egzemplarza 5 rs. 2985

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.—**Podwal № 20,** wprost cyrkułu. 2990

LEKCJE BUCHHALTERJI
2991

udziela DAWISON, upoważniony przez warsz. okręg nauk.—Marjańska 2B.

Prośby
do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.—Ulica Marszałkowska 56, wejście od Rysiej. 2986

Koszule męzkie!!
2992

od kop. 80.—Ulica Widok № 16, mieszk. 1.

PUDER W PŁYNIE.

Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia nader subjekcjonalną operację. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza, aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy płynny pod nazwiskiem „La beauté Etternelle,“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2.

W Warszawie w Perfumerjach: Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83, Leona, Nowo-Senatorska № 4, Dobrzańskiego, Nowy-Świat № 41. — W Kijowie i Rydze, w jego własnych sklepach i filjach jego handlu. 2132

Rolnik praktyczny,

rodem z Prus, poszukuje **samoistnego zarządu dóbr,** dopiero od pół roku na obecnej posadzie, ma zamiar jednakże dla stosunków takową od Nowego Roku zmienić.

Jest w możności objąć jak największy zarząd i każde dobra doprowadzić do najwyższego szczytu kultury, przez co daje pierwszeństwo tantjemowej posadzie.

PP. Właściciele pragnący swe dobra podnieść, zechcą dla bliższego porozumienia zgłaszać się pod adresem:

F. W. Kenz Golle bei Ostrowo, **stacja dr.** żel. Warszawsko-Bydgoskiej 2176R

Poszukuje się

Pokoju umeblowanego

na stancję.—Oferty pod lit. M. V. 55, przesłać do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 2175R

Nagrody rs. 25.

Onegdaj przed wieczorem, w przewozie szosą z Warszawy do Jabłonny **Psa Wyżła,** maści białej z kasztanowatemi pasami i obrożą skórzaną na szyi, obitą blachą mosiężną, na której wyryte było imię i nazwisko właściciela, a mianowicie: „August Hr. Potocki,“ tenże wyżeł urwał się i **zaginął,** udając się w kierunku do Warszawy.—Znalazca lub przywłaszczyciel, raczy dać znać, lub odprowadzić psa tego do pałacu Hr. Potockiego, ulica Krakowskie-Przedmieście № 30, za powyższą nagrodą. 2988

Nagrody rs. 200.

Jadąc **tramwajem** z za ogatek Wolskich z pod № 5002 ulicy Karolkowej, zgubiono rs. 2,500 papierami storublowemi dnia 5 Września 1884 r.; pieniądze były owinięte w Kurjer Warszawski. Łaskawy znalazca raczy oddać pod № 5002, na ulicę Karolkową, do Wincentego Oklejewskiego. 2994

Znana od lat kilku pracownia

Kołder watowanych Marji Pomorskiej,

przeniesioną została na ulicę Marszałkowską № 75, lewa oficyna—parter. 2982

Przyjmuje zamówienia tak z własnych jak i powierzonych materjałów.

Do sprzedania:

Organ salonowy,

Łóżka żelazne, Lodownia, Prysznic, Kasa ogniotrwała, Zegar ozdobny, Lampy

chińskie i t. p.—Wiadomość: Świętokrzyzka № 23, mieszk. 17. 1940R

Dla wspólnej nauki

z własną córką potrzeba panienek, konwersacja w obcych językach ciągła, b. przystępne warunki. **Chmielna № 26, miesz. 7.** 2890

PIWIARNIA ANTONIEGO DREHERA

i Restauracja Wiedeńska,

Królewska 10.

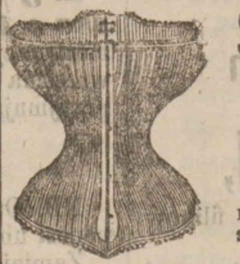
Dzisiaj nadszedł **świeży transport słynnego** na całym świecie **Szwechackiego Piwa Lagrowego.**

Codziennie od godziny 11 rano do 6 po południu

OBIADY po 50 kop.

MENU: Zupa, sztuka mięsa z jarzyną, pieczeń z sałatą i legumina.
Abonament miesięczny **14 rs.**

Oprócz kuchni wiedeńskiej, prowadzi się także **Kuchnię Polską** i w tym celu jest zaangażowany doskonały kucharz miejscowy, tak, że zakład wszelkim żądaniom Szan. Gości, pod każdym względem, zadość uczynić będzie w stanie. 2987



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE“.

Wyrabia **Leniuszki, Gorsety** dla osób w odmiennym stanie, jak również **Gorsety** do prostego trzymania się **dla pensjonarek. Gorsety** różnokolorowe od rs. 2. 2181R

Niecała № 1, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.

ZDOLNI AGENCI

otrzymać mogą za **wysoką prowizję** sprzedaż komisową we wszystkich miejscowościach **papierów i pożyczek premjowych państwowych,** prawnie dozwolonych. — Oferty pod lit. **V. 936,** przyjmuje **Rudolf Mosse, Wrocław.** 2049R

Uczennice Instytutu

muzycznego, mogą znaleźć pomieszczenie na pensji żeńskiej przy ul. Chmielnej № 12. 2993

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 87

Zarząd Stada Rządowych Koni

w Janowie

zawiadamia, że we wzmiankowanym Zakładzie 15 (27) Września r. b. odbędzie się sprzedaż przez licytację do 30 sztuk nadkompletowych koni. Komunikacja koleją żelazną Terespolską do stacji Biała. 2103R

Zarządzający Zakładem

Hrabia NIROD.

Ważna wiadomość dla pp. właścicieli domów.

Nowe przedsiębierstwo wywózki śmieci podwórzowych, przy najdogodniejszych warunkach i cenach znacznie niższych od innych dotąd istniejących przedsiębierstw.—Ulica Leszno № 70, mieszkania 6. Zamówienia przyjmuje znany sklep p. **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62 i **W. Szuwalskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 95. 2983



Fortepiany nowe

do sprzedania. Oboźna № 3.—Janiszewski. 2878

Młody Człowiek,

kawaler, wykształcony za granicą, posiadający polski, ruski, francuzki, niemiecki, hiszpański i portugalski język, poszukuje zajęcia lub posady. Oferty pod lit. F. B. R. 22, w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 2975

ZGUBIONO

dnia 3 Września około kolei Wiedeńskiej **Wyrok** Adjudykacyjny wraz z kopią tegoż wyroku, tyczący się majątku Djabełek v. Drubelek. Łaskawy znalazca raczy oddać: ulica Leszno № 9, do rządcy domu za nagrodą. 2957

Pensja Żeńska W. Alexandrowiczowej,

przy ulicy Chmielnej № 12, pierwsze piętro, zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic: pensjonarek, półpensjonarek, także kotek i przychodnich na rok szkolny 1884/5, odbywa się codziennie. 2944

Ważne dla Rodziców!

Nauczyciel prywatny, przyjmuje uczniów na stancję lub przychodnich, dla przygotowania ich do szkół rządowych lub prywatnych. Bednarska № 25, mieszkania 15. 2937

W. Zabawski.



Fabryka Fortepianów i Pianin J. Kerntopf i Syn,

Plac Krasiński № 1,

poleca się wielkim wyborem nowych fortepianów i pianin, jak również posiada używane fortepiany i pianina fabryki własnej, Pleyela, Kralla i Seidlera i Hofera. Fabryka przyjmuje stare Fortepiany i Pianina w zamian na nowe z dopłatą. 2880

Są do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Składy na cukier

itp. towary, **w Alejach Jerozolimskich № 45,** naprzeciw kolei. Wiadomość **w kantorze, Mazowiecka № 9.** 2170R

Za rogatką Jerozolimską, 1-szy dom, pod № 1, jest do wynajęcia

Mieszkanie,

składające się z 4 pokojów na 1-m piętrze, z balkonem, które może być podzielone. Wiadomość na miejscu lub w kantorze najmu powozów, **Nowy-Świat № 51.** 2927

Lokomobila 12-konna

do sprzedania.—Wiadomość u **A. Rothstein i Synowie: Marszałkowska 53.** 2145R

Korzystny Interes.

Do sprzedania dom w Łodzi, przy ulicy Głównej, murowany, piętrowy o 3 oficynach. Dom ten przynosi 8%. Warunki kupna bardzo dogodne. Potrzeba do kupna, gotówki tylko rs. 6,000. Bliższa wiadomość u p. Benkiel, ulica Rokicińska № 1257. 2856



100

Kapeluszy żałobnych z woalami, od rs. 4 do 14.

30

Sukień żałobnych, od rs. 14 do 40.

Pośmiertne Suknie, Kapy i Czepki, od skromnych do najbogatszych, poleca żałobny Magazyn

Fijałkowskich,

18 Senatorska 18,

wprost kościoła w podwórzu na dole. 2169

Flanelki szkockie, łokieć 25 kop.

Na suknie tanio i praktycznie!

ulubione flanelki szkockie

w deseniach francuzkich, imitujące najdroższą wełnę i nie wypierające się; jak również wszelkie inne **materjały jesienne,** na suknie, palta i dolmany, nadeszły już w wielkim wyborze **do Składu Fabrycznego,**

POD FIRMĄ

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

NB. **Materjały na Mundurki od 25 kop. łokieć.** 2062R

Flanelki szkockie łok. 25 kop.

Flanelki szkockie łok. 25 kop.

Flanelki szkockie łokieć 25 kop.

ZAWIADOMIENIE.

W dniu 25 Września (7 Października) r. b. odbędzie się

sprzedaż KONI

ze stada Bereziańskiego przez licytację i z wolnej ręki. Sprzedawanemi będą konie krwi arabskiej i anglo-arabskiej: klacze matki i młode, ogiery, konie wierzchowe i cugowe, parami i czwórkami, razem sztuk 35. Miejsce sprzedaży: Bereźna (gubernja Kijowska, powiat Skwirski), o 25 wiorst od stacji dr. żel. Fastowskiej Biała Cerkiew. Sprzedaż ta będzie pierwszą w tutejszem stadzie i rozpocznie szersze sprzedaże w latach następnych. 2952

PUDER JAWA.

Jest to najlepszy puder do twarzy, jaki kiedykolwiek był wyrabiany. Kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobrooi i uie zcchce innego używać Przylega niewidzialnie do twarzy, odświeża i nadaje cerze naturalną białośc: Dorównywa dobrocią swoją wszystkim najbardziej zachwalanym pudrom.—**Cena pudełka k. 60, z puszkiem rs. 1,**

Dostać można: w magazynach własnych **Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.**

1. Róg Miodowej i Senatorskiej.
2. Krakowskie-Przedmieście 1. 1644R

Osiadłszy w Krakowie dla wykształcenia mego dziecka, przyjmę chętnie

paru chłopców

uczęszczających do tutejszych szkół do siebie, poręczając za najtroskliwszą opiekę. — Język francuzki i korepetycja w domu.

Konstantowa Jełowicka z gub. Podols. 2515 Kraków, Rynek 9.

Ważne na czasie!!

Najlepszy Ocet Zdrowia

do marynat i konserwów zimowych, przy ulicy Twardej № 16 lit. A, egzystujący od 9-ciu lat, wyrobu Marji Bedewald, uznany jako prawdziwie zdrowy przez Radę Lekarską, odznaczony medalem; polecam się Szanownej Publiczności i pp. Handlującym. — Ten sam wyrób znajduje się w sklepach W. Jussewicza przy ulicy Twardej. 2949

Nauczyciel (rosjanin) pragnie dawać lekcje w pensjonatach prywatnych. Ul. Mokotowska № 1a, mieszkania 3. W. T. 13517

Dla francuzki albo nauczycielki znającej gruntownie język francuzki, za lekcje jest pokój do wynajęcia przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem. Ul. Złota № 20, mieszkania 6, zastać można od g. 10 do 5.

Nauczyciel życzy sobie wyjechać na wieś do domu zamożnego i inteligentnego, dla przygotowania chłopczyka do gimnazjum. Może wyjechać w odległe gubernje, nawet do Rosji. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami B. J. W. 13511

Pensjonarki dwie lub trzy, przyjmuje na stancję wdowa po obywatelu ziemskim. Zapewnia im macierzyńską opiekę i wszelkie wygody, za umiarkowaną opłatę; przytem na żądanie lekcje: angielskiego, francuzkiego, niemieckiego i muzyki, oraz korepetycyj, według programu szkolnego. Bracka № 2, mieszkania 10. 13529.

Posady i Prace.

Panny potrzebne do bielizny do maszyny Wilsona. Skład płótna. Marszałkowska 67.

Osoba inteligentna, poszukuje miejsca do gospodarstwa na wsi, kasjerki lub sklepowej tu w Warszawie. Wiadomość: Sienna № 11, mieszkania № 8. 13429

Człowiek uczciwy poszukuje zajęcia stróża lub stangreta. Wiadomość: Leszno № 31, mieszkania 23. 13405

Potrzebny zdolny i pracowity werkmajster, z dobrą rekomendacją. Zielna № 13, 2-e piętro, w kantorze. 13448

Potrzebne są panny zdolne i do nauki, do pracowni sukien Naziębło. Grzybowska 18.

Potrzebny jest od św. Michała r. b. rządca domu, żonaty, z kaucją rs. 300, posiadający odpowiednie kwalifikacje, sumienny i energiczny, za mieszkanie. Szczegółowe oferty pod lit. A. S. 30 w kantorze niniejszego pisma.

Szewców zdolnych poszukuje magazyn, do stałej roboty męzkiej, damskiej szytej, szpilkowej, dziecinnej. Zgłaszać się z próbami, Dzika 24, mieszk. 5. 13380

Panienki młode, do pudełek i innych robót, potrzebne. Leszno № 12. 13269

Osoba przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, kuchni i szyciu, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca. Ul. Sienna № 19, stróż wskaże. 2040

Magazynistka i panny podręczne, potrzebne są do szycia bielizny. Aleja Jerozolimska № 28, mieszkania 18. — Tamże jest maszyna do sprzedania. 13389

Młody człowiek, kawaler, który przez lat 10 prowadził samodzielnie dystylarnię na prowincji, mogący się powołać na pierwszorzędne domy handlowe, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. L. G. 2061

Panny uzdatnione do sukien i okryć damskich, potrzebne są do magazynu Karoliny Piwowońskiej, Podwal № 2. 13390

Młody człowiek ebeznany z czynnościami meldunkowemi, przedstawiający wszelką gwarancję moralną, mogący na żądanie złożyć 100 rs. kaucji, poszukuje obowiązków rządcy, za pokój lub wynagrodzenie pieniężne. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. B. C. 13397

Panny kompletnie uzdatnione do krawieczyzny, oraz panna podręczna do strojów, potrzebne są do pracowni Izabelli Sierzputowskiej, Tłomackie № 2. 13497

Inkasent z kaucją rs. 1,000, pensji rs. 50 i ekspedytor z kaucją rs. 150, pensja rs. 30, potrzebni są do kantoru ekspedycyjno-komisowego. Zabezpieczenie kaucji hypoteczne. Wiadomość: Chłodna 50, mieszk. 8, w oficynie.

Posada pierwszego pomocnika księgarskiego w Poznaniu, sub. adr. P. P. 400. już zajęta.

Zdolny pomocnik rejenta poszukuje się pod korzystnemi warunkami. Pierwszeństwo mają znający juzyk niemiecki. Wiadomość w kancelarji rejenta p. Łukomskiego, Miodowa 11.

Buchhalter handlowy poszukuje odpowiedniego zajęcia na parę godzin dziennie, może także przyjąć zarząd domu za mieszkanie lub stosowne wynagrodzenie. Łaskawe oferty uprasza nadsyłać do mieszkania, ulica Złota № 12, lokalu 34. 2067

Dwaj młodzi ludzie poszukują miejsc uczni do aptek. Wiadomość u p. Napiórkowskiego, w Ostrołęce, gub. Łomżyńska. 13404

Panna uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje roboty w domach prywatnych po kop. 60 dziennie, lub ze sklepów do domu. Nowogrodzka № 16, m. 12. 2076

Panna podręczna potrzebna do pracowni sukien i okryć damskich M. Wajnert. Aleksandrja 15. 2079

Sklepowa mająca kilkoletnią praktykę i dobre świadectwo, poszukuje miejsca do sklepu norymberskiego lub galanteryjnego. Oferty A. N. przyjmuje kiosk wprost kościoła po-Bernardyńskiego. 2082

Osoba młoda obeznana dobrze z gospodarstwem domowem, szyciem i praniem, może mieć miejsce u wdowca. Oferty proszę składać pod lit. A. B. w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 2077

Kupno i sprzedaż.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, kompletne urządzenie do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, oraz lustra, trema i firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 13019

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Meble salonowe, czarne, lustra, krzesełka fantazyjne, garnitur jedwabny, orzechowy, szafy wielkie, szafki do bielizny, łóżka, toaleta, umywalnia i klęcznik, żardinierka, otomanka, biurko damskie, otomana, dywany, obrazy etc., do sprzedania tanio. Sienna 3. mieszkania. 4. 13270

Meble ozdobne z 7-u pokojów, kompletne urządzenie orzechowe, dębowe, razem lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio, oraz lustra, tremo, firanki. Twarda № 6, od frontu, 1-e piętro, mieszkania 8. 13110

Meble. Kompletne urządzenie z 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane ozdobne, biuro męzkie, bibljoteka, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, łóżka, umywalnia, toaleta, lustra, dywany, lampy, kandelabry, świeczniki, olejodruki, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania № 14. 12243

Kasa ogniotrwała do sprzedania nie drogo. Sienna № 4E, stróż wskaże. 13233

Urządzenie sklepu wiktuałów w bardzo dobrym stanie do sprzedania za rs. 60.— Chmielna № 56. 13464

Powóz prawie nowy, elegancki, na 1-go lub parę koni, do sprzedania tanio, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Twarda № 42, pierwsze piętro, od frontu. 13447

Do sprzedania: garnitur czarny, lustra, konsolki, szafy rozbierane rzeźbione, szafki do bielizny, komódki z bronzami, szeslonżek jedwabny, otomana, kanapka i taborety, toaleta wytwornie rzeźbiona, biurko męzkie, łóżko z materacem, umywalnia, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, stoliki damskie, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 12, u rządcy domu. 13114

Fortepiany nowe i używane do sprzedania, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i strojenia. Ulica Oboźna № 3. Fabryka fortepianów Janiszewskiego. 12890

W domu № 38/362, przy ulicy Freta Szerokiej do sprzedania meble używane, obrazy olejne i inne, sztychy, statuetki, przeważnie z czasów Napoleona I-go, różne przedmioty toaletowe i galanteryjne, naczynia gospodarskie i kuchenne; codziennie oprócz świąt, od godziny 10 rano do 5 po południu.

Poloneza na popielicach, obłożona skunksami, do sprzedania, za rs. 70. Bednarska 25, mieszkania 33. 13222

Szczeniaki czystej rasy neufundlandy, są do sprzedania. Nowolipki № 3. 13255

Meble dębowe ze stołowego pokoju są do sprzedania. Ulica Bednarska № 18, stróż wskaże. 13248

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, stół jadalny, biurko, stolik do kart, żardinierki czarne, stoliki. Chmielna № 29, wprost gdzie murują na rogu Marszałkowskiej, m. 23. 13260

Bryczka nowa na resorach, elegancko wykończona, na 3 osoby, do sprzedania za mierną cenę. Bonifraterska № 9, dowiedzieć się w składzie fabryki tabacznej Br. Polakiewicz. 13393

Do sprzedania 2 szafy sklepowe z lustrem i zegarem i kontuar. Wiadomość u Ant. Wilskiego farbiarza, Niecała № 5. 13374

Garnitur mebli jutą kryty jest do sprzedania bardzo tanio. Zielna 20, m. 14. 13408

Lombardowe kwity kupuje, na dogodnych warunkach. Solna 12. mieszk. 6. 13436

Ładne lustro, krzesła, klęcznik, stoliki, do zbycia zaraz. Nowogrodzka 20a. 13418

Do sprzedania: obrus rs. 20, szafka orzechowa, porjery, gzymsy, lampy, stół jadalny. Krucza 13, dom Jamiołkowskiego, mieszkania 70, od godz. 9—2. 2080

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 13524

Fortepian z blatem, szprejcami, zupełnie dobry, za rs. 80. Miodowa 5, u organisty.

Posadzki dębowo - jesionowe i fornirowane są do sprzedania. Nowolipie № 54. 13513

Szafa orzechowa rozbierana. Wróbla № 9, u stolarza. 13493

Fortepian zupełnie nowy, który kosztował rs. 800, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 600. Wiadomość: ulica Pańska № 10, u p. Gedroic. 13498

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Magle są do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 36. 12724

Tysiąc lub dwa tysiące rubli potrzeba na hypotekę. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 3. 13323

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu. Ulica Nowo-Wilcza № 17 lit. B.

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowo-Karmelicka № 10, mieszkania 4. 13246

Magle nowe do sprzedania, z powodu wyjazdu. Leszno № 47. 13421

Do sprzedania zaraz kolonja, przy stacji kolei Wiedeńskiej, dobrze zagospodarowana, mająca przestrzeni morgów 33. Wiadomość w zakładzie fotograficznym. Długa 20.

Rs. 1,500 do wypożyczenia na 1-y №. Oferty proszę składać pod lit. M. A., w kantorze tegoż pisma. 13377

Sklep mydlarsko-korzenny, oddawna egzystujący, do sprzedania zaraz, lub od św. Michała. Nowolipie 34. 12697

Domy do sprzedania i najem karet. Ulica Wspólna 20, m. 26. 12950

Mleczarnia z krowami do odstąpienia. Ul. Grzybowska 54. 13352

Jest do sprzedania interes handlowy, bardzo korzystny, przy ulicy pryncypalnej, obrotu rocznego rs. 10 tysięcy. Wiadomość: ulica Nowo-Karmelicka № 10, m. 4. 13359

Pożądaną jest wspólniczka, do interesu korzystnego, hypotecznie zabezpieczonego. Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 13340

Sklep spożywczy dobrze procentujący jest do sprzedania. Chmielna 14. 13242

2 magle do sprzedania. Ulica Elektoralna № 7 lit. a. 13407

Magle do sprzedania. Nowa-Praga, Środkowa № 55. 13470

Do spłacenia potrzeba na hypotekę rs. 3,000. Wiadomość: Wiejska 7, m. 5, od g. 1 do 4 po południu. 13527

Traktjernia do sprzedania z powodu nieporozumienia familijnego; miejsce wyrobione. Wiadomość: kiosk, Chłodna. 2083

Magle zupełnie dobre z powodu słabości do sprzedania każdego czasu. Freta 2. 2081

Rs. 3,700 i 5,000 potrzebne są na hypotekę. Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego w sądzie okręgowym. 13519

Sklep jest do odstąpienia zaraz za przystępną cenę. Chmielna № 30. 13496

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z wszelkiem urządzeniem, egzystuje lat 12. Twarda № 28, wiadom. w dystrybucji.

Lokale.

5 pokojów, kuchnia, przedpokój, pasaż etc. na 1-m piętrze, zaraz do wynajęcia. Jerozolimska № 5a. 2053

Pokój dla kawalera przy familji zaraz do odnajęcia z meblami lub bez. Wiadomość: Widok № 17, mieszkania 1. 13400

2 pokoje do wynajęcia zaraz z meblami lub bez, z usługą, na żądanie mogą być ze stołem. Pokoje bardzo ładne, pierwsze piętro od frontu. Cena przystępna. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5. 2058

Pokój dla dwóch uczennic instytutu muzycznego, lekcje muzyki w miejscu, codziennie. Żurawia № 33, m. 7. 13430

W domu pod № 6B, przy ulicy Siennej, za Żelazną po prawej stronie, w drugim domu, przed Placem Witkowskiego do wynajęcia wygodne i nie drogie lokale, składające się: ze sklepu ze stancją, z 3, 2, i 1 pokoju z kuchniami, oraz suteryny i facjaty. Wiadomość u rządcy domu. 12792

10 pokoi na 1-em piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia zaraz. Smolna № 1. 13215

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia zaraz. Ulica Smolna № 3. 13214

Zzraz do wynajęcia przy ulicy Włodzimierskiej № 1325b (2 nowy), lokal składający się z 7-u pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki i innych wygód. Sklep obszerny z oknem wystawowem i mieszkanie z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni. Wiadomość na miejscu lub przy ul. Nowy-Świat № 39 nowy.

Mieszkanie z całodziennem utrzymaniem dla osoby płci żeńskiej. Ciepła № 9, mieszkania 14. 13263

Lokal, 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

Sklepy w każdym czasie, przy ulicy Nowy-Świat № 1, sklep z mieszkaniem, zdatny na skład wódek, restaurację, materjały apteczne, bawarję, oraz trzy sklepy od placu św. Aleksandra na różny proceder. Wiadomość u rządcy lub właściciela Szai Lothe, Muranowska 30. 13111

Obszerne pomieszczenie na składy lub warsztaty, przy ulicy Senatorskiej. Wiadom.: dom rolniczy hrabiów Skarbka i Ronikiera, hotel Europejski. 2042

Kawalerskie mieszkania z usługą i opałem. Królewska № 10. 2014

Pomieszczenie panienek przyzwoitych przy familji odpowiedzialnej. Utrzymanie, usługa. Mylna 7, mieszkania 11. 13304

Poszukuje się młodej niemki lub francuzki na współlokatorkę, w przyzwoicie umeblowanym pokoju. Wiad.: Złota № 21, od 2—5 po południu, stróż wskaże. 13392

Pomieszczenie dla panny z instytutu, fortepian w miejscu. — Tamże obiady prywatne zaraz. Ulica Wspólna № 34, m. 9. 13420

Różne sklepy w każdym czasie do wynajęcia, oraz mieszkania. Róg Grzybowskiej i Ciepłej № 30, gdzie kąpiele. 13466

Ładny pokój 1 lub 2 umeblowane. Marszałkowska 37, mieszkania 5. 13525

Lokal i rządca. Od 1-go Października do wynajęcia 2 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, schowanko. Wynajmujący może się zająć meldunkami i nadzorem domu. Wiadomość u właściciela codziennie pomiędzy godz. 4 i 6. Smolna № 11, stróż wskaże. Pierwszeństwo mają urzędnicy. 13518

Pokój na 1-m piętrze do wynajęcia, przy ulicy Hr. Berga № 16, m. 9, nowy dom hr. Krasińskiego. Może być na żądanie z usługą, meblami i całodziennem utrzymaniem. 2085

5 pokojów, przedpokój, kuchnia z piwnicą, z meblami lub bez, do odstąpienia w każdym czasie za cenę przystępną. Szczygla № 3, m. 14, w blizkości cyrku. 13530

Salon o 3-ch oknach z meblami, oraz sypialny lub każdy z osobna, są do wynajęcia. Erywańska 5, mieszkania 14. 13531

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Solna 8. Makow

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 13353

Zabudowania fabryczne z motorem parowym, tokarniami i innemi maszynami do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomość Marjensztadt № 1B, lokalu 9, od godz. 3 do 4

Pracownia sukien, okryć i szub damskich przyjmuje roboty po zniżonych cenach, odznaczające się dobrym fasonem. Nowy-Świat № 7, mieszkania 37. 13499

Kwerendy w archiwach krajowych i zagranicznych, legitymacje (wywody rodzinne) rewindykacje spadków i t. d. przeprowadzam. Władysław K. Zieliński, Warszawa, Królewska 5. 13030

Akuszerka od lat kilkunastu szczęśliwie praktykująca, przyjmuje damy przybyłe na kurację lub słabość. Dyskrecja, umieszczenie dziecięcia i sumienna opieka zapewnia się.— Ulica Przejazd № 2, drugi dom od rogu ulicy Długiej. 13512

Akuszerka W. D., Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. W osobnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. 12426

Mamki młode, wiejskie, są u akuszerki. Ul. Biała № 1. 13282

Mamka młoda, inteligentna, ze świeżym i zdrowym pokarmem u akuszerki. Nowy-Świat № 24. 13523

Mamka niemka, wiejska, z obfitym pokarmem, u akuszerki Aleksiejew. Krakowskie-Przedmieście № 12 domu, m. 9. 13516

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 13528

W piątek wieczorem, idąc ul. Karmelicką i Nowolipkami, zgubiono pieniądze obwinięte w kontrakt na cegłę. Sumienny znalazca raczy zgłosić się na Leszno № 36, m. 4, za nagrodą jakiej zażąda; pieniądze te nie były własnością poszkodowanego. 13494

Dnia 5 b. m. w przejeździe z kolei Nadwiślańskidj na Wiedeńską, zgubioną została paczka owinięta w chusteczkę w błękitnem pudełeczku, zawierająca przedmioty złote: 6 sztuk i inne drobiazgi. Uczciwy znalazca raczy oddać na Marszałkowską № 55, m. 31, za sowitą nagrodą. 13500

Znaleziono 30 Sierpnia w pociągu rannym Nadwiślańskiej kolei mały paltocik. Wiadomość: Ciepła, domu 6, mieszk. 9. — Tamże potrzebna francuzka, w każdą niedzielę i święta. 13235

Gładka złota bransoletka z łańcuszkiem oberwanym z jednej strony, została zgubiona w piątek. Łaskawy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem 5 rs., na Chmielną № 60, mieszkania 24. 13490

Parasolkę czarną zgubiono 1-go b. m. wieczorem, jadąc z Pańskiej na Żurawią dorożką № 707, lub zostawiono w dorożce. Znalazca raczy oddać na Żurawią № 33a, m. 7, za nagrodą rs. 2. 13446

Zginął pies wyżeł polski, biały, z czarnemi łatami. Uprasza się o odprowadzenie na Świętokrzyzką № 35, m. 12, za nagrodą. 13472

Zaginął pies wyżeł ciemno - kasztanowaty duży, łapy białe, piersi białe, przez nos biała kreska. Kto go odprowadzi w Aleje Jerozolimskie № 87 do p. Grabowskiego, otrzyma nagrody rs. 5. 13520

[illegible] Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr. 475c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 26 Августа (7 Сентября) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.